

RENATA KUCHARZYK

Instytut Języka Polskiego PAN, Kraków

Z PROBLEMATYKI ZMIAN W OBRĘBIE SŁOWNICTWA EKSPRESYWNEGO — PRZYPADEK *SZTURMAKA*

Słowa kluczowe: ekspresywny osobowe, polszczyzna potoczna, Internet, gwary polskie.

STRESZCZENIE

Niniejszy artykuł podejmuje zagadnienie obecności gwaryzmów w obrębie potocznego słownictwa ekspresywnego. Rozważania są prowadzone na podstawie wyrazu *szturmak* i jego dwóch wariantów fonetycznych *szturmok* i *sturmok*. Analiza tekstów zamieszczonych w Internecie pokazuje, że w miejsce notowanego w starszych słownikach polszczyzny ogólnej *szturmaka*, będącego ekspresywnym, pejoratywnym określeniem kobiety, wchodzi dwa jego gwarowe warianty, wykazujące określone różnice zarówno fonetyczne, jak i semantyczne. Jak się okazuje, gwary ludowe wciąż wpływają na kształt języka ogólnego, przede wszystkim w jego potocznej odmianie, a szczególnie dobrze adaptuje się w polszczyźnie potocznej gwarowa leksyka ekspresywna. Utrwalone w wyrazach właściwości fonetyki gwarowej zwiększają ekspresywność wyrazów, co powoduje, że często te jednostki stają się tworzywem wypowiedzi potocznych.

Powszechnie wiadomo, że język zmienia się w czasie. Kolejne pokolenia ludzi żyją w odmiennych warunkach, inaczej patrzą na świat, mają inne potrzeby duchowe i materialne. Te przeobrażenia znajdują odzwierciedlenie w języku, wpływają na jego stan ilościowy i jakościowy. Język musi dostosować się do nowych okoliczności zewnętrznych, by zaspokoić potrzeby komunikacyjne człowieka i dlatego rozwija się w kierunku, który jest nakreślony przez postęp społeczno-cywilizacyjny.

Płaszczyzną językową, gdzie te zmiany są najbardziej widoczne, jest słownictwo. Ta sfera języka wykazuje bowiem największą wrażliwość na transformacje dokonujące się w świecie otaczającym człowieka. Na naszych oczach następuje przebudowa zasoby leksykalnego polszczyzny, pojawiają się nowe wyrazy, inne są coraz rzadziej używane, a potem przechodzą do zasoby biernego, by w końcu zaniknąć zupełnie.

W zasobie leksykalnym języka znajduje się zbiór, w którym zmiany dokonują się, jak się wydaje, ze szczególną intensywnością — tym zbiorem jest słownictwo ekspresywne. Ze względów pragmatycznych pożądane jest ciągle odnawianie repertuaru tych jednostek leksykalnych. Dość często zdarza się, że wyrazy ekspresywne, które przez

dłuższy czas są obecne w języku, nie zawsze w odpowiednim stopniu realizują potrzeby autorów wypowiedzi w zakresie wyrażania emocjonalnego stosunku do osób, zjawisk i innych elementów świata zewnętrznego. Jest to jedna z przyczyn, dla których wyraźnie zaznacza się dążność do tworzenia nowych ekspresywnych znaków językowych. Uzupełnianie, poszerzanie, przebudowa zasobu jednostek ekspresywnych dokonuje się na różne sposoby. Jednym z nich jest przejmowanie wyrazów z innych odmian języka, m.in. z gwar uczniowskich, studenckich, żargonu środowisk przestępczych.

Wiele wyrazów ekspresywnych występujących w polszczyźnie ogólnej, zwłaszcza w jej odmianie kolokwialnej, ma proveniencję gwarową. Gwary ludowe są znane z tego, że obfitują w jednostki o wysokim ładunku emocjonalnym, dlatego też stanowią dobre źródło pożyczek międzyodmianowych. Według W. Śliwińskiego polszczyzna ogólna z języka ludowego najchętniej przejmowała właśnie wyrazy o nacechowaniu ekspresywnym, np. *chabeta* ‘chudy, nędzny koń’, *ciapa* ‘ciamajda’, *cep* ‘człowiek tępy, nieokrzesany’, *gira* ‘noga, zwykle duża, niezgrabna’, *bobo* ‘małe dziecko’ (Śliwiński 1978: 195–197).

Rzadko jednak jest tak, że w miejsce wyrazu obecnego w polszczyźnie ogólnej wchodzi do użycia jego warianty fonetyczne petryfikujące określone właściwości wymowy gwarowej. Z taką sytuacją mamy do czynienia w przypadku ekspresywizmu osobowego *szturmak*. Rozważania dotyczącego tego leksemu i jego dwóch wariantów fonetycznych: *szturmok* i *sturmok* będą przedmiotem tego artykułu.

O tym, że *szturmak* był dobrze zadomowiony w polszczyźnie, świadczą m.in. liczne poświadczenia w utworach literackich. Przytoczmy jedno z nich. S. Żeromski w *Wiernej rzece* pisał: „Szczepan stał znowu przy patelni, rondlach i saganach. Miał do dyspozycji popychadło, brudne dziewczysko, szturmaka od szorowania statków i skubania kurcząt” (Żeromski 1912/1928: 150).

W tym cytacie *szturmak* pojawia się w znaczeniu: ‘pogardliwie o dziewczynie (najczęściej o służącej) niezgrabnej, niezdarnej, tępej; popychadło, garkotłuk’ (SJPDor: 8, 1187). To znaczenie zostało zakwalifikowane jako przestarzałe. I rzeczywiście, szczyt żywotności wyrazu przypada na wiek XIX, choć i w późniejszym okresie był on używany, ale już znacznie rzadziej.

SZTURMAK W SŁOWNIKACH JĘZYKA POLSKIEGO

Słowo *szturmak* pojawia się w słowniku S.B. Lindego (L: 5, 616), ale tylko w znaczeniach odnoszących się do desygnatów przedmiotowych: ‘gatunek hełmu, czyli szyszaka, przy szturmowaniu używany’, ‘gatunek strzelby z rurą przy wylocie szeroką’, ‘petarda, puszka nabita prochową zaprawą, do wyłamania bram, murów służąca’ oraz jedno znaczenie spoza terminologii militarnej: ‘hak do okna, dla trzymania kwatery od mocnego wiatru’.

W Słowniku wileńskim (SWil: 2, 1650) także występuje polisemiczne hasło *szturmak*; w większości są to te same znaczenia, które wylicza S.B. Linde ('hełm', 'strzelba', 'hak do okna'), ale autor odnotowuje jeszcze dwa inne: 'machina odlana podobnie jak mózdzierz, mająca zupełnie kształt ostrokągu ściętego zewnątrz, a wydrążonego wewnątrz' oraz 'osoba ciężka, źle zbudowana'. Ostatnie znaczenie jest opatrzone kwalifikatorem *fig[urycznie]*. SWil to pierwszy słownik polszczyzny ogólnej, w którym pojawia się *szturmak* jako ekspresywizm osobowy.

W Słowniku warszawskim (SW: 6, 677) pod hasłem *szturmak* podane są te same znaczenia co w słowniku S.B. Lindego oraz trzy inne, z których dwa odnoszą się do człowieka. Te nowe znaczenia to: 'osoba nieruchawa, popychadło, pień, niezdara' (określone jako przenośne) oraz gwarowe 'wichrzyciel, człowiek porywczy'; poza tym: 'burza, nawałnica, orkan, silny wichur na morzu'.

W *Słowniku języka polskiego* pod red. W. Doroszewskiego (SJPDor: 8, 1187) — oprócz wcześniej wspomnianego znaczenia wskazującego na dziewczynę niezgrabną, niezdarną, tępą — pojawiają się dwa inne: 'rodzaj dawnej broni palnej, strzelba z lufą rozszerzoną u wylotu', 'hełm, tzw. burgundzki, zaopatrzony w grzebień, używany w XVI i XVII w'. Interesujące nas znaczenie osobowe zostało zilustrowane przykładami z literatury pięknej (z dzieł S. Żeromskiego, E. Żegadłowicza i J. Dierżkowskiego). SJPDor notuje też zdrobnienie *szturmaczek* w dwóch znaczeniach, z których jedno, zakwalifikowane jako przestarzałe, odnosi się do człowieka — 'pogardliwie o dziewczynie (najczęściej o służącej) niezgrabnej, niezdarnej, tępej; popychadło, garkotłuk'.

Późniejsze słowniki polszczyzny ogólnej hasła *szturmak* nie odnotowują.

Warto na koniec zauważyć, że wyraz *szturmak* w znaczeniach „militarnych” pojawia się też w opracowaniach gromadzących leksykę staropolską (Reczek 1968: 488, Gloger 1900–1903/1958: 4, 338–339).

ETYMOLOGIA WYRAZU

A. de Vincenz i G. Hentschel (2010), autorzy opracowania dotyczącego niemieckich pożyczek w gwarach polskich, dla wyrazu *szturmak* — przybierającego różne wiążące się z militariami znaczenia — podają jako podstawę niem. *Sturmhaube*. Podobnie uważa A. Brückner: „*szturmhab*, rodzaj 'hełmu', w 16. wieku, z *Sturmhaube*; *szturmak* (to samo), urobienie swojskie” (SEJPBr 1927: 556).

Takie same informacje o etymologii *szturmaka* znajdujemy również w SJPDor (8, 1187) i SWO (1997: 1079). Można więc stwierdzić, że pochodzenie wyrazu *szturmak* w znaczeniach nawiązujących do wojskowości jest ustalone.

Nie jest natomiast do końca pewna etymologia ekspresywizmu osobowego. A. de Vincenz i G. Hentschel (2010) w odniesieniu do *szturmaka* 'niezgrabnej, niezdarnej, tępej dziewczyny' stwierdzają, że etymologia jest niejasna, a zatem nie łączą tego wyrazu z wspomnianym wcześniej terminem wojskowym.

SZTURMAK W GWARACH POLSKICH

Jak pokazuje kwerenda przeprowadzona w kartotece *Słownika gwar polskich* (SGP PAN) oraz kilku innych drukowanych opracowaniach dialektologicznych, leksem *szturmak* ma bogatą dokumentację gwarową¹:

1) ‘gamoń, niedorajda, niezdara’: *Ale z ciebie śturmák, do nicegój ześ niezdarná* (Przędzel k. Niska); wyraz często występuje w Małopolsce, rzadziej na Mazowszu i sporadycznie w Wielkopolsce;

2) ‘człowiek niezgrabny, o brzydkiej posturze’: *Jescem nie widziół taki figury, jako jes z dołu, tako i z góry, jako jes z boku, tako za bokiyem, jescem nie tójcół z takiym śturmokiyem* (Sękowa k. Gorlic); poza tym wyraz notowany w okolicach Krosna i Krakowa;

3) ‘leń’: *Ta Kaśka to taki szturmok. Jak stanie, to przestajalaby bez roboty joź do śpi-ku! Stoi jak krowa do wydoju!* (Morzysław k. Konina); poza tym wyraz notowany w okolicach Opoczna i Rawy Mazowieckiej;

4) ‘człowiek porywczy, nieznośny, zły’: okolice Myślenic, Bochni oraz Wągrowca;

5) ‘krzywy kij służący do podpierania się’: okolice Brzeska w Małopolsce.

W gwarach wyraz funkcjonuje głównie jako ekspresywizm osobowy o wydźwięku wyraźnie negatywnym. W materiale dialektalnym dominuje wymowa *śturmok*, z charakterystycznym przejściem grupy spółgłoskowej *szst* w *śt* (por. np. *śtama*, *areśt*, *reśta*)² i z pochyloną samogłoską *a*, która często w wymowie zrównuje się z *o*, co daje w rezultacie wygłos *-ok*, przez wielu użytkowników języka utożsamiany z sufiksem, o czym będzie mowa w dalszej części tekstu.

Jak widać, wyraz ma szeroki zasięg geograficzny. Przeważają poświadczenia z Małopolski, ale także pojawiają się zapisy z Mazowsza i Wielkopolski. Na uwagę zasługuje fakt, że w gwarach poświadczony jest też leksem *śturmo* ‘kobieta niezgrabna i niedorozwinięta psychicznie’ (Piechnik 2009: 241).

SZTURMAK I JEGO WARIANTY FONETYCZNE WE WSPÓŁCZESNYM JĘZYKU POLSKIM

Wyraz notowany w słowniku Doroszewskiego z kwalifikatorem *przestarzały* pojawia się współcześnie w kolokwialnej odmianie polszczyzny w kilku postaciach fonetycznych: *szturmak*, *szturmok*, *śturmok*. W zasobach Internetu można znaleźć liczne konteksty dokumentujące użycie tych jednostek leksykalnych. Na marginesie warto zauważyć, że w Narodowym Korpusie Języka Polskiego znajdują się tylko nieliczne po-

¹ Cytaty gwarowe są podawane w uproszczonej pisowni. Oddano tylko najważniejsze cechy wymowy gwarowej, zrezygnowano natomiast z pokazywania zjawisk fonetycznych, które występują także w języku ogólnym.

² Występowanie spółgłoski środkowojęzykowej w miejscu dźwiękowej jest częste zwłaszcza w wyrazach zapożyczonych z języka niemieckiego. Zdaniem H. Friedricha w procesie adaptacji niemiecki dźwięk *š* zastępowano najbliższym polskim odpowiednikiem *ś* (Friedrich 1937: 9–11).

świadczenia wyrazu w brzmieniu podstawowym (4 poświadczenia *szturmaka*, w tym jedno jako ekspresywizm osobowy)³.

Analiza tekstów w sieci przekonuje, że pierwszy z wymienionych wyżej wyrazów (*szturmak*) jest leksemem wyraźnie recesywnym. Teksty, w których ten ekspresywizm osobowy występuje, są bardzo rzadkie⁴: „poza tym to taki szturmak nie ma nic gorszego niż kobiety szturmaki!!” (solo 2009).

W miejsce notowanego w starszych słownikach polszczyzny ogólnej *szturmaka* wchodzą dwa inne warianty fonetyczne tego wyrazu — *szturmok* i *šturmok*. Oba warianty są licznie poświadczone w zasobach Internetu, co dowodzi, że nie są to okazjonalizmy, ale wyrazy, które mają ustabilizowaną pozycję w systemie leksykalnym.

Pierwszy z nich, *szturmok*, ze zleksykalizowaną jedną właściwością wymowy gwarowej (samogłoska pochyłona *a* zrównana w wymowie z *o*), występuje przede wszystkim jako ekspresywizm osobowy:

Juz zakompleksiony polski szturmok z Zydami wyskakuje. Nie, moja kuchto, Middleton nie ma zydowskich przodkow (co zreszta w UK by chyba nie przeszkadzało — to normalni ludzie, nie zas gołotyłkie ‘prawdziwie polskie’ katoliki) (Onet-kobieta).

Lichocka to drugi obok Jaworowicz podstarzały szturmok w spódnicy który nie pamietając o wieku i swoim „srodowo trufloyym” wyglądzie mizdrzy sie do kamery robiąc pośmiewisko z siebie oraz z i tak dumnowatej TVP pod wodzą Spaślaka Urbańskiego (antares 2009).

Sam jesteś szturmoku powalony może porozmawiasz o tym ze mna face to face?? (PS25 2005).

Jak na razie, jakoś tam trzyma się, pociesza go prawie 80 dziesięcioletnia sąsiadka szturmok nad szturmoki, chyba największy w tej części miasta (Bajsza 2012).

To wstyd żeby takie prowincjonalne szturmoki były ministrami... (Strzyga 2012).

Jak to dobrze, że nie mam corki, bo i kto by tego dzieciaka nauczył władania igła i nitką?? Pewnie wychowałabym na szturmoka i nieudacznika życiowego (Stardust 2009).

W komentarzach internetowych *szturmok* pojawia się również w znaczeniu ‘przedmiot niekształtny, nieforemny, nieporęczny’:

Ja mam mieszane uczucia co do drapaków wogóle... [...]. Stał taki piętrowy szturmok długo to go tylko Plusz używał jako zasadzki do skakania z górnej półki znieca Koć na grzbiet (redaf 2006).

Dzisiaj przeczytałam coś dziwnego.. a mianowicie to, że moja najukochańsza patelnia to cytuję: “szturmok” itp i “doradzono” mi ją wymienić (Niunia_yea 2009).

Drugi z wymienionych wcześniej wariantów (*šturmok*), w którego brzmieniu utrwały się dwie właściwości fonetyki gwarowej (przejście *sz* > *št*, samogłoska pochyłona *a* zrównana w wymowie z *o*), także często pojawia się w tekstach zamieszczonych na forach internetowych:

³ Sprawdzenia dokonano 12 marca 2014 roku.

⁴ Do przeszukiwania zasobów Internetu użyto wyszukiwarki Google. W cytowaniach z Internetu zachowano pisownię i interpunkcję zgodną z oryginałem.

PIS zbudował 0,8 km autostrady. Nie zaprzeczaj półgłówku. Nawet w tym temacie niewiele wiesz. Zapraszamy do społeczności sky scraper. Tam się dowiesz paru rzeczy śturmoku z PIS-u (Onet-biznes).

Twój post utwierdził mnie w przekonaniu, że na Wyspy wyjechały wszystkie śturmoki i półgłówki III RP (Onet-firma).

Śturmoku jeden jak nie masz o czymś pojęcia to nie pisz! (tarman 2012).

Bez wyobraźni, przeważnie kompletne nieuki tzw. śturmoki chcące mieć jakiś zawód zdobyli prawo jazdy i hajda (Erno 2012).

Wesoła Kaśko z mrocznym duchem (ostatnimi czasy) Życzę ci z całego serca poukładania niepokładanego, radości ze wszystkiego, umiejętności olewania padalców, głupich pind i śturmoków oraz spełnienia marzeń najskrytszych, łącznie z tymi bezwstydnymi!!! (Solange37 2012a).

NO i gdzie ta odpowiedź zapominalskie śturmoki? (Plotek).

Podczas spaceru puściłam luzem piesa, a ten, śturmok jeden mi zwał (Solange37 2012b).

W przypadku *śturmoka* także można zaobserwować dalszy rozwój semantyczny — wyraz bywa używany nie tylko w odniesieniu do ludzi, ale także do zwierząt niesfornych, sprawiających kłopoty.

Jak wynika z wyżej przywołanych cytatów, *śturmok* jest zwykle nacechowany negatywnie, ale zdarza się, że zawiera ładunek pozytywnych emocji. Obrazują to poniższe przytoczenia:

jestem szczęściarą, bo mogę znać tylu cudownych ludzi. zaczynając od moich najukochańszych na świecie przyjaciółek, jedna już niestety wyemigrowała na zachód. poprzez ludzi z gimnazjum — maluszki moje, nowopoznańskich ludzi w liceum, śturmoki moje — dzięki, że na Was trafiłam (paradisicbird 2011).

Jeju jaka ja jestem szczęśliwa, że znam tych śturmoków, jakich znam! Tacy przyjaciele to skarb! (Nadiszon 2012).

W przypadku ekspresywizmów osobowych niemal zawsze pojawia się problem z dokładnym ustaleniem ich wartości afektywnej. Wachlarz emocji, które słowo może wyrażać, jest bardzo szeroki — od negatywnych (niechęć, złość, wzdarda itp.) do pozytywnych (sympatia, czułość itp.).

Wszystkie przytoczone cytaty, obrazujące użycie wyrazów *szturmak*, *szturmok*, *śturmok*, pochodzą z wypowiedzi spontanicznych, o dużym stopniu swobody, pisanych bez troski o zgodność z wymogami norm poprawnościowych. Te wpisy mają w zasadzie specyfikę języka mówionego, powstają *ad hoc*, ich tworzeniu nie towarzyszy jakaś szczególna refleksja nad formą wypowiedzi, sposobem ukształtowania tekstu, doborem słów.

Tekstem odbiegającym od powyższych stopniem opracowania, dbałością o stronę stylistyczną (choć niestroniącym od polszczyzny potocznej) i formalną jest fragment blogu, który zbliża się w swej charakterystyce do felietonu. Co ważne, jest to tekst przemyślany i poddany obróbce stylistycznej, ale i w takim tekście znalazło się miejsce dla wyrazu *śturmok*:

Po uzyskaniu ogólnej aprobaty świata nauki, można śmiało spotkać się z Macierewiczem, który nie wiadomo skąd znalazł się ostatnio na scenie politycznej, zapewne wylansowany przez PiS na swoje potrzeby, i powiedzieć mu: A teraz, ty śturmoku niedouczony, nieszczęsny jeźdźcu apokalipsy z nikąd, dawaj tu tych swoich speców, tego „Amerykana” Biniendę i „Australijczyka” Szuladzińskiego i wszyscy oczekujecie tu te swoje spiskowe teorie, bo inaczej sprawa trafi do sądu i będziecie skutecznie ratować polski budżet płacąc w dolarach za robienie Polakom wody z mózgu i podrywanie autorytetu porządnych, niezależnych ekspertów, rosyjskiej krajowej komisji MAK, którą zrobiono międzynarodową, i za obrazę polskiej niezawisłej prokuratury, która nawet nie wszczęła śledztwa, bo od razu było wiadome, że winni katastrofy byli piloci i niektórzy politycy lecący tupolewem (Piotrowski 2012).

Z kolei drugi z wariantów o proveniencji gwarowej: *szurmok* został wykorzystany w tekście *stricte* literackim. W powieści kryminalnej M. Szwai *Powtórka z morderstwa* czytamy:

Ilonka w nowej postaci była znacznie bardziej do przyjęcia niż w poprzedniej. Poprzednia przywołała komisarzowi na myśl określenie funkcjonujące od dawien dawna w jego rodzinie: szurmok. Cokolwiek by to miało oznaczać. Nowa wersja Ilonki absolutnie nie była szurmkami. Była słabą kobietką. Odrobinkę nawet ślaniała się na nogach. Ponadto miała na sobie sukienkę, a nie dżinsy i męską koszulę, i ta sukienka pozwalała dostrzec jej kobiece kształty (a deszcz lał), najzupełniej mieszczące się w standardach tego, co nowocześni mężczyźni kwitują mruknięciem „ale laska!” (Szwaja 2006: 29).

Jak wiadomo, współczesna literatura chętnie odwołuje się do potoczności, więc obecność wyrazów z rejestru kolokwialnego w utworach literackich nie dziwi. Jednak, jeśli chodzi o wykorzystywanie gwaryzmów, sytuacja nie jest już tak oczywista. Zacytowany powyżej fragment niesie sporo informacji na temat *szurmoka*. Dowiadujemy się, że wyraz jest już dość długo obecny w języku, ma środowiskowy charakter, jest charakterystyczny dla języka familijnego, ponadto ma nie do końca sprecyzowaną wartość semantyczną.

Wyrazy *szurmok* i *śturmok* pojawiły się też w tekstach, których tworzywo stanowi mowa wiązana, a więc również są to teksty przemyślane, świadomie zorganizowane, czasem także poddane obróbce językowej. Abstrahując od poziomu artystycznego przywołanych niżej fragmentów tekstów, można wnioskować, że *szurmok* i *śturmok* zdobywają coraz to nowe obszary i nie są już charakterystyczne wyłącznie dla gwar.

Nie pojmuję w zupełności,
 Jak można kochać skórę i kości.
 Jak idzie się zachwycać kobiecości atrapą
 -suchą szantrą?
 Jak ma człek stracić głowę w miłosnym amoku
 -przy chudym szurmkoku?
 Albo upajać się letnim wieczorem
 -ze szkieletorem? (wilma.flinstone 2005).

hmm facet a kto to
 kochać go a po co....
 [...]

Facet a co to szanuj może warto?
 skała , czaasem niańka matka....
 czasem śturmok i skarpety ma na lewo
 i wode przypali i w domowych pieleszach
 znika....
 Facet zagubiony..... (Pan..Nikt 2010).

Przytoczone w artykule konteksty świadczą o tym, że w języku polskim, a konkretnie w jego potocznej odmianie, ustabilizowały się dwa wyrazy petryfikujące właściwości wymowy gwarowej: *szturmok* i *śturmok*. W przypadku gwaryzmów zwykle sądzi się, że najliczniej występują one w mowie najstarszego pokolenia, ponieważ gwara najlepiej zachowuje się w najstarszej generacji. Biorąc pod uwagę fakt, że analizowane przykłady pochodzą przede wszystkim z komentarzy zamieszczanych w przestrzeni wirtualnej, trudno sądzić, iż ich autorami są wyłącznie starsi ludzie. Użytkownicy Internetu to grupa wewnętrznie bardzo zróżnicowana pod względem wieku, wykształcenia, płci i innych parametrów społecznych, ale wydaje się, że znaczną jej część stanowią ludzie młodzi i w średnim wieku. Można więc przypuszczać, że przynajmniej część przytoczonych cytatów jest ich autorstwa, a więc omawianymi ekspresywizmami posługują się także osoby z młodszych generacji.

Badanie funkcjonowania formacji ekspresywnych nastrocza sporo problemów. Te twory językowe przynależą bowiem do sfery nieoficjalnych kontaktów językowych, które z natury rzeczy są trudne do obserwacji. Obecnie, w dobie dynamicznego rozwoju mediów elektronicznych, mamy łatwiejszy dostęp do interesującego nas materiału badawczego. Wirtualna przestrzeń stanowi doskonałe pole do badań języka w różnych jego aspektach, ale generuje też określone trudności. Anonimowość Internetu powoduje, że niewiele można powiedzieć o autorach wpisów. W przypadku omawianego tu zagadnienia pożądana byłaby wiedza o pochodzeniu społecznym i umiejscowieniu geograficznym użytkowników Internetu, zwłaszcza o tym, czy wywodzą się oni ze środowisk wiejskich czy nie. Można chyba jednak domniemywać, że część autorów wyżej cytowanych wpisów miała styczność z kodem gwarowym i dlatego w ich wypowiedziach pojawiają się wyrazy *szturmok* i *śturmok*.

Wirtualna przestrzeń to nie jedyny obszar, gdzie funkcjonują te ekspresywizmy. Z ich użyciem można się także zetknąć, obserwując akty mowy dokonujące się w kontaktach typu *face to face*. Wielokrotnie byłam świadkiem rozmów, w których *śturmok* i *szturmok* pojawiły się bądź jako wyzwisko, bądź jako określenie odnoszące się do osób trzecich. Co ważne, wyraz ten był używany także przez osoby niebędące użytkownikami gwary i niemające bezpośredniej styczności z kodem gwarowym.

Nie będziemy się tu szerzej zajmować tym, jak doszło do tego, że *szturmok* stał się ekspresywnym określeniem człowieka. Być może termin wojskowy (oznaczający hełm bądź strzelbę) stał się pejoratywnym określeniem człowieka — podobnie jak to się stało w wypadku licznych nazw przedmiotów (np. *fujara*, *łumok*, *torba*) — który później zawędrował do gwar. Jednakże nie możemy wykluczyć innego pochodzenia tego ekspresywnego określenia człowieka, z dzisiejszej perspektywy już nie do odtworzenia.

W tym miejscu bardziej interesuje nas, jak doszło do tego, że warianty fonetyczne *szturmaka* zajęły jego miejsce. Wydaje się, że decydujące znaczenie miał fakt, iż w jednostkach tych pojawiły się właśnie pewne cechy fonetyki gwarowej. Właściwości wymowy gwarowej zwiększają wartość ekspresywną wyrazu, czynią go bardziej wyrazistym. Jest to widoczne zwłaszcza w wypadku wyrazów nacechowanych pejoratywnie. Jak pisał K. Ożóg (1981: 183), stylizacja na wymowę gwarową jest jednym z kategoryalnych wyznaczników „obraźliwości”.

W analizowanych przykładach utrwaliła się przede wszystkim zwięzła wymowa samogłoski *ă* jako *o*, co w efekcie dało wygłos *-ok*. Ponieważ *szturmok*, *šturmok* to struktury słowotwórczo nieprzejrzyste, trudno więc zdecydowanie wypowiadać się o ich budowie. Można je jednak uznać za struktury jednostronnie podzielne i wyodrębnić w nich izolowany temat i sufiks poświadczony w innych formacjach słowotwórczych o łatwej do ustalenia budowie słowotwórczej. W tym wypadku byłby to przyrostek *-ok*.

Wydaje się, że jesteśmy świadkami swoistej kariery tego sufiksu w kategorii *nomen attributiva*, który zaczyna tworzyć — przede wszystkim w odmianie potocznej języka — coraz to nowe nacechowane emocjonalnie formacje. Taka postać formantu pojawiająca się w miejscu ogólnopolskiego *-ak* to niewątpliwie wpływ gwar ludowych, w których bywa on najczęściej realizowany z pochYLENIEM samogłoski (*-ăk*, *ok*). Sufiks *-ak*, jak o tym pisze W. Cyran (1977: 13–20), należy do najbardziej produktywnych formantów w gwarach, jest wielofunkcyjny i może się łączyć z różnymi podstawami słowotwórczymi.

Można wskazać wiele przykładów formacji funkcjonujących w polszczyźnie potocznej, w których pojawia się sufiks *-ok* w miejsce standardowego *-ak*, np. *beblok*, *bidok*, *chudziok*⁵. Wartość ekspresywna takich struktur jest związana z postacią fonetyczną formantu, jednoznacznie kojarzącego się z wiejskością, z którą łączy się szereg negatywnych konotacji, co w oczywisty sposób wpływa na ekspresywność omawianych formacji⁶.

W leksemie *šturmok* pojawia się jeszcze jedna cecha fonetyki gwarowej — grupa spółgłoskowa *št-*, która w wyrazach należących do polszczyzny ogólnej w pozycji izolowanej nie występuje (możliwa jest w międzywyrazowych grupach spółgłoskowych, por. Dunaj 1985). Obecność tej właściwości fonetyki gwarowej potęguje ekspresywność wyrazu i pozwala przypuszczać, że *šturmok* jest silniej emocjonalnie nacechowany niż *szturmok*.

Nie ulega wątpliwości, że we współczesnej polszczyźnie ekspresywnymy *szturmok* i *šturmok* w tych postaciach fonetycznych znalazły się pod wpływem gwar. Przejmowanie przez polszczyznę ogólną, choćby w jej odmianie potocznej, wyrazów z gwar świadczy o tym, że tradycyjna mowa ludności wiejskiej ma pewien wpływ na kształt

⁵ Podane przykłady pochodzą ze *Słownika polskich leksemów potocznych* (SPLP 2001). Liczne poświadczenia tych i innych wyrazów z sufiksem *-ok* można znaleźć przeszukując zasoby Internetu. Podobne zjawisko obserwujemy także w zakresie przyrostka *-ol*, o czym pisał L. Bednarczuk (2006).

⁶ Na marginesie warto nadmienić, że także sufiks *-ak* jest w polszczyźnie stosunkowo późny i również proveniencji gwarowej (Warchoł 1984: 175).

dzisiejszej polszczyzny. O ile wyrazy gwarowe, które dotyczą kultury materialnej, wyszły z użycia, a nawet z zasobu biernego samych mieszkańców wsi, o tyle nazwy ekspresywne, w tym te nazywające człowieka, wciąż są wykorzystywane w komunikacji i to nie tylko w obrębie wiejskich wspólnot komunikacyjnych, ale także — jak się okazuje — poza nimi. Szkoda tylko, że leksyka ekspresywna w bardzo niewielkim stopniu jest uwzględniana w opracowaniach leksykograficznych, a przecież stanowi istotny fragment słownictwa potocznego.

W ostatnim czasie jesteśmy świadkami dużych zmian kulturowych, przeobrażenia te dokonują się także w przestrzeni komunikacji społecznej. Jedną z wyraźniej zauważalnych tendencji jest zacieranie różnic między sferą oficjalną i potoczną. Zmiany te idą w zasadzie w jednym kierunku — następuje upowszechnianie się potoczności. Niezaprzeczalnie najważniejszą rolę odgrywają w tym procesie media elektroniczne, które spowodowały, że w komunikacji publicznej bierze udział coraz większa liczba użytkowników języka, którzy wnoszą do komunikacji publicznej specyficzne właściwości swoich idiolektów.

W komunikacji potocznej, nie tylko zresztą w niej, dochodzi do przemieszania się słownictwa właściwego różnym systemom i odmianom językowym. Z punktu widzenia użytkownika języka ważne jest zrealizowanie zamierzonych celów komunikacyjnych, a nie troska o zachowanie jednorodności stylistycznej. Mówiący wykorzystuje wszystkie środki językowe, które ma w swoim zasobie. W ten sposób wyrazy proweniencji gwarowej stają się tworzywem wypowiedzi potocznych — jedne mają charakter okazjonalizmów, a inne rozpowszechniają się na tyle, że sięgają po nie także osoby spoza wiejskiego kręgu kulturowego. Szczególnie skutecznie adaptuje się w polszczyźnie potocznej gwarowa leksyka ekspresywna, ponieważ dobrze przystaje do charakteru leksyki potocznej — również nacechowanej emocjonalnie — a ponadto wnosi walor nowości, niecodzienności i z odpowiednią mocą oddaje uczucia użytkowników języka.

ŹRÓDŁA

- Antares 2009: *Sondaż polityczny Wirtualnej Polski*, [komentarz internauty], 8.01.2009, <<http://sondaz.wp.pl/kat,120034,opage,3,wid,10724365,wiadomosc.html>> [18.02.2013].
- Bajsza 2012: Bledszy odcień błękitu, [w:] *Fascynacje* [blog], 3.01.2012., <<http://bajszafotokul.blog.onet.pl/page/5/>> [18.02.2013].
- Erno 2012: Droga krajowa nr 11 zablokowana po wypadku; jest kilka ofiar, [w:] *Forum Wiadomości w Onet*, [wpis na forum], 18.10.2012, <<http://wiadomosci.onet.pl/forum/droga-krajowa-nr-11-zablokowana-po-wypadku-jest-ki,1,744693,-93101890,czytaj.html>> [26.03.2013].
- Nadiszon 2012: So I, [w:] *PhotoBlog.pl* [blog], 6.04.2012, <<http://www.photoblog.pl/nadiszon/119752510/so-i.html>> [26.03.2013].
- Niunia_yea 2009: *Moje gotowanie.pl*, [wpis na forum], 10.09.2009, <<http://www.mojegotowanie.pl/forum/showthread.php?t=63434>> [27.03.2013].
- Onet-biznes — *Forum Onet Biznes*, [wpis na forum], <<http://lajt.onet.pl/biznes/10221640,1,0,78349646,3,forum.html>> [26.03.2013].

- Onet-firma — *Forum Onet Firma*, [wpis na forum], <<http://firma.onet.pl/7,68,8,6168116,144345470,1,forum2.html>> [26.03.2013].
- Onet-kobieta — *Zdrowie w Onecie*, [komentarz internauty], <http://lajt.onet.pl/kobieta/zdrowie/11001517,1,0,84655871,forum_zdrowie.html?back=MTA2LDEs> [18.02.2013].
- Pan..Nikt 2010: Dzień faceta, [w:] *GameDesire* [blog], 11.03.2010, <<http://www.gamedesire.com/player/Pan..Nikt/blog/244557>> [12.03.2013].
- Paradisicbird 2011: Rok, [w:] *PhopotoBlog.pl* [blog], 31.12.2011, <<http://www.photoblog.pl/paradisicbird/111480818/rok.html>> [26.03.2013].
- Piotrowski 2012 — Piotrowski S. 2012: Nie potrzeba profesorów, [w:] *Stanisław.piotrowski* [blog], 4.06.2012, <<http://stanislawpiotrowski.bloog.pl/id,331138485,title,Nie-potrzeba-profesorow,index.html?ticaid=5ff87>> [10.03.2013].
- Plotek — *Plotek.pl*, [komentarz internauty], <<http://www.plotek.pl/plotek/1,79592,4652355.html?v=1&obxx=4652355>> [26.03.2013].
- PS25 2005: *Funtest. Jak dobrze mnie znasz?*, [komentarz internauty], 17.08.2005, <<http://www.funtest.pl/test/gwiazdka601/>> [18.02.2013].
- Redaf 2006: *Miau.pl* [wpis na forum], 26.01.2006, <<http://forum.miau.pl/viewtopic.php?f=1&t=74470&start=510>> [27.03.2013].
- Solange 37 2012a: *Dieta.pl*, [wpis na forum], 20.06.2012, <http://dieta.pl/grupy_wsparcia/luzne-pogaduchy/13163-celownik-czyli-cel-odchudzanie-w-niesamowicie-interesujacym-kolektywie-czesc-22-a-6.html> [26.03.2013].
- Solange 37 2012b: *Dieta.pl*, [wpis na forum], 27.10.2012, <http://dieta.pl/grupy_wsparcia/luzne-pogaduchy/13679-celownik-czyli-cel-odchudzanie-w-niesamowicie-interesujacym-kolektywie-czesc-27-a-47-print.html> [26.03.2013].
- Solo 2009: Co dalej z Anią Muchą? [w:] *No co ty!/? pikantne życie gwiazd, plotki i skandale*, [komentarz internauty], 25.05.2009, <<http://nocoty.pl/gid,11157257,kat,1013545,opage,2,title,Co-dalej-z-Ania-Mucha,ring.html?ticaid=610107>> [18.02.2013].
- Stardust 2009 — Torbiszcze, [w:] *Bez odwrotu*, [blog], 22.01.2009, <http://bezodwrotu.blogspot.com/2009_01_01_archive.html> [10.04.2013].
- Strzyga 2012 — Joanna Mucha podała się do dymisji? [w:] *Wiadomości WP.pl*, [komentarz internauty], 23.10.2012, <<http://wiadomosci.wp.pl/kat,1342,opage,15,title,Joanna-Mucha-podala-sie-do-dymisji,wid,15034001,wiadomosc.html>> [18.02.2013].
- Szwaja M. 2006: *Powtórka z morderstwa*, Warszawa: Prószyński i S-ka <<http://www.litmir.net/br/?b=100443&p=29>> [10.05.2013].
- Tarman 2012: Chcą ograniczenia ruchu ciężarówek na A4, [w:] *Forum Wiadomości w Onet*, [wpis na forum], 25.10.2012, <<http://wiadomosci.onet.pl/forum/chca-ograniczenia-ruchu-ciezarowek-na-a4,0,748254,93408482,czytaj.html>> [26.03.2013].
- Wilma.flinstone 2005: Nie pojmuje, [w:] *Fraszkorum (Fraszko room)*, 28.07.2005, <http://forum.gazeta.pl/forum/w,384,26005267,,Fraszkorum_fraszko_Room_.html?v=2&ww.x=1&s=4> [12.03.2013]
- Żeromski S. 1912/1928: *Wierna rzeka*, Warszawa: Wydawnictwo J. Mortkowicza.

BIBLIOGRAFIA

- Bednarczuk L. 2006: Derywaty ekspresywne z przyrostkiem *-ol* we współczesnej polszczyźnie, [w:] Bobrowski I., Kowalik K. (red.), *Od fonemu do tekstu*, Kraków: Wydawnictwo Lexis, 81–87.
- SEJPBr — Brückner A. 1927: *Słownik etymologiczny języka polskiego*, Kraków: Krakowska Spółka Wydawnicza.
- Cyran W. 1977: *Tendencje słowotwórcze w gwarach polskich*, Łódź: Ossolineum.
- Dunaj B. 1985: *Grupy spółgłoskowe współczesnej polszczyzny mówionej (w języku mieszkańców Krakowa)*, Kraków: Państwowe Wydawnictwo Naukowe. (Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego 814, Prace Językoznawcze 83).

- Friedrich H. 1937: Z badań nad mazurzeniem na terenie Mazowsza. W sprawie genezy „siakania”, *Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego* 6, 6–12.
- Głogier Z. 1900–1903/1958: *Encyklopedia staropolska*, t. 1–4, Warszawa: Wiedza Powszechna.
- L — S.B. Linde: *Słownik języka polskiego*, t. 1–6, Lwów: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1807–1814/1854–1860.
- Ożóg K. 1981: O współczesnych polskich wyrazach obraźliwych, *Język Polski* 61, 179–187.
- Piechnik A. 2009: *Wizerunek kobiety i mężczyzny w językowym obrazie świata ludności wiejskiej (na przykładzie gminy Zakliczyn nad Dunajcem)*, Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Reczek S. 1968: *Podręczny słownik dawnej polszczyzny*, Wrocław–Warszawa–Kraków: Ossolineum.
- SJPDor — W. Doroszewski (red.): *Słownik języka polskiego*, t. 1–11, Warszawa: Państwowe Wydawnictwo „Wiedza Powszechna”, Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1958–1969.
- SGP PAN — *Słownik gwar polskich*: oprac. przez Zakład Dialektologii Polskiej IJP PAN, Źródła i t. 1, red. M. Karaś, t. 2–5, red. J. Reichan, S. Urbańczyk, t. 6, red. J. Okoniowa, J. Reichan, t. 7–8, red. J. Okoniowa, J. Reichan, B. Grabka, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Kraków: Instytut Języka Polskiego PAN, 1977–.
- SPLP — W. Lubaś (red.): *Słownik polskich leksemów potocznych*, t. 1–7, Kraków: Wydawnictwo Naukowe DWN, Kraków: Lexis, 2001–.
- SWil — A. Zdanowicz i in.: *Słownik języka polskiego*, t. 1–2, Wilno: M. Orgelbrand, 1861.
- SWO: E. Sobol (red.): *Słownik wyrazów obcych. Wydanie nowe*, Warszawa Wydawnictwo Naukowe PWN, 1997.
- Śliwiński W. 1978: Z zagadnień przenikania wyrazów gwarowych do współczesnego języka ogólnopolskiego, [w:] Szymczak M. (red.), *Z zagadnień słownictwa współczesnego języka polskiego*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk: Ossolineum, 183–200.
- Vincenz A. de, Hentschel G. 2010: *Das Wörterbuch der deutschen Lehnwörter in der polnischen Schrift- und Standardsprache*, Göttingen–Oldenburg: BIS-Verlag <<http://diglib.bis.uni-oldenburg.de/bis-verlag/wdlp/polnisch/szturmak.pdf>> [10.05.2013].
- Warchoń S. 1984: *Geneza i rozwój słowiańskich formacji ekspresywnych z sufiksalnym -k, -c*, Warszawa–Łódź: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.

SUMMARY

Concerning the changes in expressive vocabulary — the case of *szturmak*

Key words: personal expressivisms, colloquial Polish language, Internet, Polish dialects.

This article concerns the existence of local dialect elements within the colloquial expressive vocabulary. The consideration is carried out on the basis of the word *szturmak* and its two phonetic variants: *szturmok* and *sturmok*. The analysis of texts found in the Internet shows that the word *szturmak*, which appears in older dictionaries of general Polish language and is an expressive, pejorative term describing a woman, has been replaced by the two local dialect variants that reveal specific differences both in terms of phonetics and semantics. It turns out that folk dialects still influence the shape of the general language and especially its colloquial version, in which expressive lexis of local dialects adapts particularly well. The properties of local dialect phonetics that are preserved in particular terms increase the expressiveness of words, as a result of which they often become the basis on which many colloquialisms are created.